

Żałuję każdego dnia bez Ciebie – Janusz Radek

Biegnący stale,
Stworzony, by wyznaczać cel
Twarzą przy ziemi szukałem
Najdziwniejszych miejsc
Mylem ja woda
Cenniejsza od największych prawd

Szedłem po śladach nie czując,
Ze prawdy te znam
Cieszyłem się niczym
I pchałem na oslep swój czas
Za każdym razem liczyłem,
Ze stanie się cud

Zaluje każdego dnia
W którym żyłem bez Ciebie
Podróżowałem księżycy i słońca bez Ciebie
Zaluje każdego dnia
W którym żyłem bez Ciebie,
Sam

Leżysz tu naga i nie wiem czy dotykać Cię
Nic nie chce wracać
I nieodwracalny wód bieg
Chciałbym się napić rekoma ostatni już raz

Zaluje każdego dnia
W którym żyłem bez Ciebie
Zaluje każdego dnia
W którym żyłem bez Ciebie
Podróżowałem księżycy i słońca bez Ciebie
Zaluje każdego dnia
W którym żyłem bez Ciebie,
Zaluje każdego dnia
W którym żyłem bez Ciebie
Podróżowałem księżycy i słońca bez Ciebie

Zaluje kazdego dnia
W którym zylem bez Ciebie
Sam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych